

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Stycznia r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 7 stycznia.

(z Gazety Senackiej).

Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu, wydane w roku zeszłym 1827:

D. 22 grudnia, Jenerałnego sztabu Jenerał-major, Szubert, mianowany dyrektorem hydrograficznego depu ministeryum morskiego, z pozostaniem przy dawniejszych obowiązkach i wypłaceniem mu do tego nowego urzędu etatem przeznaczonych 2.000 rubli pieniędzy stołowych, niezależnie od pobieranego przezeń teraz utrzymania.

D. 25 grudnia, na zaświadczenie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza, o długiej służbie, odznaczający się gorliwością, znajdujący się przy Jego Wysokości, etatu komisaryatskiego, 5tej klasy Kototow, nayłaskawiej podniesiony do rangi 4tej klasy, z pozostaniem, jak dotąd, przy Jego Cesarskiej Wysokości.

Na zaświadczenie naczelnie dowodzącego 2gim wojskiem jenerał-feldmarszałka Hrabiego Wittgensteina, o szczególnej gorliwości ku służbie, dyrektor jego kancelaryi, rangi 6tej klasy Tukmaczew, nayłaskawiej podniesiony do 5tej klasy.

D. 30 grudnia, w nagrodę gorliwości odznaczający się służby, permski gubernator cywilny, radca stanu, Tiufajew, nayłaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Rządca kancelaryi gubernatora wojennego kijowskiego, radca honorowy Karniejew, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby, na ośnowie ukazu dnia 6 sierpnia 1809, mianowany asesorem kolegiatnym.

D. 31 grudnia. „W sprawiedliwym poważeniu ku pamięci i znamienitym zasługom zmarłego Jenerała Feld-marszałka, Xiążęcia Barkłaja de Tolli, Naymiłosciwiey Nadajemy synowóm jego, synom stryjecznego brata jego Augusta Barkłaja-de-Tolli, byłego w Rydze pierwszym Burmistrzem, Jerzemu, Augustowi i Janowi Barkłajom-de-Tolli, dostojność szlachectwa Cesarstwa Rosyjskiego, Rozkazując herb dla nich ułożyć w Heroldyi i podać NAM do utwierdzenia.”

w Roku 1828.

D. 1 stycznia, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby i prac szczególnych, dyrektor departamentu handlu zewnętrznego, rzeczywisty radca stanu Bibikow, nayłaskawiej wyniesiony na radcę tajnego.

Rzeczywisty radca stanu Hołyński, zasiadający w radzie ministeryum spraw wewnętrznych, w nagrodę długiej i gorliwości odznaczający się służby, nayłaskawiej mianowany radcą tajnym.

Dyrektor Kancelaryi ministra morskiego, radca stanu Charytonowski, w nagrodę prac szczególnych, nayłaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Gubernatorów cywilnych: chersońskiego rzeczywistego radcę stanu Komstadiusa i ekaterynosławskiego radcę stanu Swieczyna, rozkazano przyłączyć do Heroldyi, a na ich miejscu sprawować obowiązki gubernatora cywilnego chersońskiego inspektora kantoru kwarantannego odeskiego rzeczywistemu radcy stanu Mohilewskiemu, obowiązki zaś

gubernatora cywilnego ekaterynosławskiego zostającemu w ministeryum skarbu rangi 5tej klasy, kamerherowi Dońcowi-Zacharzewskiemu.

Naczelnik miasta Teodozii rzeczywisty radca stanu Bohdanowski, naznaczony naczelnikiem miasta Odessy, a na jego miejscu obowiązki naczelnika miasta Teodozii sprawować będzie znajdujący się przy nowo-rossyjskim Jenerał-Gubernatorze do osobnych poleceń, rzeczywisty radca stanu Kaznaczejew.

Rządca kancelaryi przy jenerał-intendencie ministeryum morskiego nayłaskawiej naznaczony, radca kolegiatny Kirejew, z utrzymaniem etatowem.

Dnia 2 stycznia, znajdujący się w departamencie udziałów, w tytule kamerhera, radca kolegiatny, Dymitr Obrjeskow, za służbę gorliwością odznaczający się nayłaskawiej mianowany radcą stanu.

Radca rządu gubernialnego st. petersburskiego, radca honorowy, Tichy, w nagrodę odznaczający się służby, nayłaskawiej mianowany asesorem kolegiatnym.

Dnia 3 stycznia. W nagrodę przez zwierzchność zaświadczonych: długiej służby, prac i gorliwości jenerał-kontroler ekspedycji wojskowej, rzeczywisty radca stanu Łagoda i dyrektor kancelaryi kontrolera Państwa radca stanu Karniejew, nayłaskawiej mianowani: pierwszy z nich radcą tajnym, a drugi rzeczywistym radcą stanu.

Sekretarz Najświętszego Synodu, radca honorowy, Popow, w nagrodę odznaczający się służby, nayłaskawiej mianowany, na ośnowie ukazu dnia 6 sierpnia 1819 r., asesorem kolegiatnym.

Członek gabinetu J. C. M. radca stanu, Xiążę Urusow, w nagrodę odznaczający się służby, nayłaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu, z zostawieniem przy dawniejszych obowiązkach.

Przychylając się do prośby Xiążęcia Dymitra Muruzego, Najwyższy Rozkazano przyjąć go do poddaństwa Rosyi i nayłaskawiej mianowany radcą stanu; a do naznaczenia do obowiązków ma zostawać przy Heroldyi.

Ekaterinodar.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

W dniu najświętszego Wstąpienia na Tron Wszech Rosyjsy Najjaśniejszego Cesarza Nikołaja Pawłowicza, 20 listopada, i z okoliczności mianowania przez Jego Cesarską Mość, Następcę Tronu, Wielkiego Xiążęcia ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA Atamanem wszystkich wojsk kozackich, który to wypadek przepełnił serca spółobywateli wojska Czarno-morskiego uczuciami entuzjizmu, wojownicy czarno-morscy, Sztabs-i Ober-oficerowie, jako też Atamani Kurenni z kozakami honorowymi, przybyli do miasta Ekaterinodaru, i powodowani serdecznym przywiązaniem ku Najjaśniejszemu Cesarzowi Jego Mości, wynurzyli w serdecznych uczuciach powinszowanie Wojskowemu Atamanowi Nakaznemu, a potem wszyscy z Nakaznym Atamanem i innymi urzędnikami wojskowymi, znajdującymi się na paradzie cer-

kiewney, słuchali w Soborze wojskowym Mazyś, którą celebrował Soborny Protojerey *Gruzin*, a w czasie modłów z przykłonieniem, o długie lata dla NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOLAJA PAWŁOWICZA i całego NAYJAŚNIEJSZEGO Domu, chór śpiewaków zaśpiewał *Te Deum*; w czasie zaś śpiewania mnogich lat dawano z dział ognia; po czym P. Nakazny Ataman z radośnym zadowoleniem winshawał stojącym w szyku przed Soborem wojskowym kommandom, NAYUROCZYSTSZEGO dnia mianowania Atamanem wojsk kozackich Jego CESARSKA WYSOKOŚĆ Następca Tronu Wszech Rosyy, Wielkiego Xiążęcia ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA; nareszcie obywatele przeznaczili dla kommand wojskowych po dwie porcje wódki, i dały był obiad. P. Nakazny Ataman, Sztab i Ober-Oficerowie, Duchowieństwo i Atamani kurenni, zaproszeni zostali na obiad, a przy wznoszeniu toastów, za zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA i całego NAYJAŚNIEJSZEGO Domu, chór śpiewaków brzmiał mnogimi latami, wśród wystrzałów z dział; przy tak radośnej uroczystości obywatele ofiarowali na inwalidów r. 300, a na rzecz ubogich na wdów i sierot, pozostałych po poległych w bitwach wojownikach Czarnomorskiego wojska r. 700; o godzinie zaś 5tej z południa dla obywatelstwa poci obojga był dany bal, przy czém spalono fajerwerk, w czasie którego jaśniały Cyfry NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA i Następcy ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA, Atamana wojsk kozackich; miasto, twierdza i wszystkie budowy Rządowe, były illuminowane.

Brześć-Litewski, dnia 21 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida).

W miasteczku *Terespola*, na dwie wiorsty odległym od naszego miasta powiatowego, wczajszym lipcu, wszczął się pożar; podczas gwałtownego wiatru, który niezmiernie szybko rozniósł ogień, po całym tém niewielkiem miasteczku; domów zgorzało 63, kościół katolicki i klasztor, szkoła żydowska i troje dzieci.

W tém zdarzeniu, Brzeskiej kociendy Inwalidów pod-oficer Prokop *Semenczuk* i szeregowi: Jan *Leontjew*, Józef *Innatowicz* i Eustachy *Archipów*, niezmordowanie gaszący pożar, posłyszeli z okrytego płomieniem domu, wrzask jęklivy. Pod-oficer *Semenczuk*, domyślając się o niebezpieczeństwie, wskoczył przez gęsty dym i płomień do tego domu, i powrócił niosąc na ręku kobietę, władzy rąk i nóg pozbawioną. Przy pomocy trzech wyżey wspomnianych szeregowych, przeniósł tę cierpiącą na miejsce od ognia bezpieczne. Skwapliwie znowu wskoczył do izb palącego się domu, pragnąc ocalić pozostałą tam pięcioletnią dziewczynkę, lecz nie mógł tego dopełnić: gdyż w tejże chwili załamało się stolowanie, a *Semenczuk* za ledwo zdołał wybiec drugimi drzwiami.

Po doniesieniu o tym wypadku przez Zwierzchności NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI, Jego CESARSKA MOŚĆ za czyn miłością bliźniego tchnący podoficera *Semenczuka*, NAYMIŁOŚCIWIEY raczył udarować go medalem srebrnym z napisem: za ocalenie ludzkości, ażeby go nosił na wstążce s. Włodzimierza, tudzież stem rubli; a tych szeregowych, którzy mu towarzyszyli, każdego dziesięciu rublami.

RZECZY GRECKIE I TURECKIE.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Jenerał *Church* z 5,000 wojska przybył do Grecyi wschodniej, gdzie się połączyło z nim wielu naczelników wojska greckiego, a w liczbie tych i *Warnakioti*. Wylądował on d. 30 listopada w *Dragomestra*, w Akarnanii, celem zajęcia *Missolungi*, i pobudzenia do powstania mieszkańców *Epiru* i *Albanii*. Wspiera go pięć uzbrojonych okrętów Greckich. *Ibrahim-Basza* zapalił *Tripolizę* i udał się do Nawarinu, Koronu i Modonu. Do Malty zawinęły trzy nowe okręty wojenne angielskie, dla wzmożenia eskadry Admirala *Codrington*.

— Dniem przed bitwą Nawarińską, angielski kadet morski, postrzegł, że wszyscy towarzysze jego piszą testamenta. Choć nie miał

do zostawienia w sukcesyi; wszelako żyjąc jeszcze, chciał się pożegnać ze swymi rodzicami, i napisać do nich: „Nayukochański Rodzice! jutro nastąpi bitwa. Może polegnę, a wtenczas pochowają mię w *Nawarinie*; kbsztu przeto nie poniesiecie na mój pogrzeb. Epolety moje posyłam wam, nie żebyscie przedali, lecz na pamiątkę.“ Wszakże młody ten bohater nie poległ. — Jeden z maytków, który miał urwane obie ręce, rzekł do swego kapitana: „przynasza WPan bez wątpienia, żem dopełnił swej powinności: nie mi już więcej nie pozostaje.“

FRANCYA.

Paryż dnia 31 grudnia.

(Journal de St. Petersburg).

Rozpoczęto znowu ekspedycje do Lewantu, zawieszone wprzód w portach morza Śródziemnego.

— Rozkaz Królewski zwołuje kolegium elektorałnakorsykańskie w *Ajacio*, na d. 3 stycznia, dla wybrania dwóch Deputowanych. P. Jenerał-porucznik *Dulong de Rosnay*, mianowany został prezydentem.

— Donoszą z Lugduan pod d. 24 grudnia: „W przeciągu 36 godzin, wody Rodanu, nadzwyczajną zrządziły powódź. Przypisują to bardzo ciepłemu wiatrowi południowemu, który prędko stopił śniegi na naywyższych górach. O jedną tylko stopę wysokość rzeki różni się od jej naywiększego rozlewu w r. 1812. Szczygół, który doszedł do nas dzisiejszego wieczora, są zatrważające. *Broteaux* wystawia widok ogromnego jeziora; *La Guillottière* i część ulicy wielkiej, są zupełnie zalane. Kościół także stoi w wodzie przeszło na dwie stopy wgłąb. Dwóch ludzi, z których jeden jest właścicielem domu, w niewielkiej odległości położonego od mostu, wsiadłszy dziś na lekki czółenek, wywrócił się i utonął, nie daleko izby sądowej *Bourbon*, a żadnego nie można było im dać ratunku. Nowa tama brzegu lewego, oparła się pędowi rzeki, i zdaje się nie wiele uciepiała. Rzeka, przestawszy wzbierać po południu, tego wieczora, zdaje się, iż zaczęła opadać. Woda zalała części dolne miasta, plac *Charité* i przyległe ulice, tak, że komunikacje są przerwane.“

— Dnia 4 stycznia —

(z tejże gazety.)

— Listy wice-admirala *de Rigny*, doszły dziś rano, a datowane ze Smirny d. 18 listopada, 1go i 2go grudnia 1827, żadney wzmianki nie czynią o wypadku Scioskim, o którym było doniesiono w dziennikach pod artykułem z Tryestu, jakoby zaśszym d. 17 listop. (Wiadomo, że *Scio* odległe jest tylko na mil 18 od Smirny). Z tychże listów dowiadujemy się, że korweta *Pomona* pod dowództwem kapitana fregaty *Reverseaux* była wysłaną na obserwacye do *Scio*, iżby konsulowie i ajenci *Mocarstw Sprzymierzonych*, uniknęli naprzykrzeń ze strony Greków, którzy, jak słychać, pozwolili sobie, czynić im nieprzyzwoite pogroźki. Wice-admiral *Rigny* przydaje, że wyprawił fregatę *Junonę*, pod dowództwem kapitana okrętowego *Leblanc*, z dwoma innemi statkami, do Eginy, celem zmuszenia siły, jeśliby tego była potrzeba, do puszczenia statków francuzkich, świeżo zaprowadzonych przed trybunał, i aby wymóży, ile można, powrót szkód przez nie poniesionych. Niektóre z tych statków poymane były, w samych przystaniach *Bayruth* i *Kaifa*, przez korsarzy greckich.

— P. *Cauchois-Lemaire*, autor listu do Xięcia Orleanu, został aresztowanym wczoraz. P. *Cosson* drukarz, P. *Ponthieu* xiegarz, i P. *Schouhard*, obwinieni: pierwszy o drukowanie, a dwaj drudzy o spółnictwo w ogłoszeniu rzeczzonego pi-semka, zostali także posłani do policyi poprawczej, i wezwani prostym mandatem do stawienia się na wysłuchanie, w d. 5 stycznia. Pisemko to wykracza z wielu względów: 1) wzywaniem do zerwania lub zmiany porządku następstwa tronu; 2) targnieniem się na porządek następstwa tronu, 3) targnieniem się na prawa z urodzenia Królowi na-

Jeżne; 4) targnieniem się na władzę konstytucyjną Królewską; 5) obrazą, przeciwko Królowi i członkom rodziny Królewskiej; i 6) zachęcaniem bezskutecznem do uzurpacji urzędów cywilnych i wojskowych.

— Nekrolog francuski z r. 1827 następne daje wypadki: „Umarło jedenastu parów Francyi, z których jeden marszałek, 22 generał-poruczników, 24 marszałków polnych, 3 biskupów, 2 podprefektów, 2 konsułów, 6 deputowanych izby dawniejszej, 1 izby teraźniejszej, 15 byłych deputowanych, 4 ex-konwencyonalnych, 11 prezydentów izb sądowych, 1 adwokat generałny, 3 generałnych prokuratorów, 27 sędziów, 1 radca izby rachunkowej, 7 członków instytutu, 5 malarzy, 12 literatów i 1 literatka (z których 5 autorów dramatycznych) 4 kompozytorów muzyki, 8 aktorów i 5 aktorek.”

Paryż dnia 1 stycznia.

(Z Gazety Warszawskiej).

Dzienniki tutejsze ogłosiły 3 następujące postanowienia Królewskie:

I. „Karol etc. postanowiliśmy i stanowimy co następuje: Art. 1) Hrabia *Portalis*, Par Francyi, jest mianowany Ministrem Sekretarzem Stanu Wydziału sprawiedliwości i Kancelerzem; Hrabia *de La Ferronnays*, Par Francyi, jest mianowany Ministrem Sekretarzem Stanu wydziału spraw zagranicznych; Vice-Hrabia *de Caux*, członek Izby Deputowanych, mianowany Ministrem Sekretarzem Stanu administracji wojennej. Przedstawienia na wakujące stopnie w wojsku, czynić nam będzie ukochany nasz syn *Delfin*. Mianowania będą kontrasygnowane przez Ministra administracji wojennej. Vice-Hrabia *de Martignac*, członek Izby Deputowanych, jest mianowany Ministrem Sekretarzem Stanu wydziału spraw wewnętrznych. Od atrybucyi Ministra spraw wewnętrznych oddzielają się te, które się tyczą handlu i rękodzieł, a które przyłączone będą do teraźniejszych atrybucyi bióra handlu i osad. Hrabia *de Saint-Cricq*, członek Izby Deputowanych, jest mianowany Ministrem Sekretarzem stanu, prezydującym w najwyższej Radzie handlu i osad. Hrabia *Roy*, Par Francyi, jest mianowany Ministrem Sekretarzem Stanu wydziału skarbu. Art. 2) Oświecenie publiczne nie będzie na przyszłość należąc do Ministerium spraw kościelnych. Art. 3) Nasz Minister Sekretarz Stanu wydziału marynarki i osad, ma polecone uskutecznienie niniejszego postanowienia. Działo się w naszym zamku *Thuileries* dnia 4 stycznia 1828, a panowania naszego 4 roku.”

II. „Karol etc. Postanowiliśmy i stanowimy: Art. 1) Panowie Hrabia *Villele*, Hrabia *Peyronnet*, Baron *Damas*, Margrabia *Clermont Tonnerre*, są mianowani Ministrami Stanu, członkami tajnej naszej Rady. Art. 2) Nasz Minister Sekretarz Stanu wydziału marynarki i osad ma sobie polecone uskutecznienie niniejszego postanowienia. Działo się w naszym zamku *Thuileries* dnia 4 stycznia 1828, a panowania naszego 4 roku.”

III. „Karol etc. Postanowiliśmy i stanowimy co następuje. Art. 1) Panowie Hrabia *Villele*, Hrabia *Peyronnet* i Hrabia *Corbiere*, są wyniesieni na dostojność Parów Królestwa, i sami oraz ich potomkowie płci męskiej w linii prostej, naturalnej i prawej, według porządku starszeństwa, używać będą praw, zaszczytów i prerogatyw do tego przywiązanych. Art. 2) Nasz Minister sekretarz stanu wydziału marynarki i osad, ma sobie polecone uskutecznienie niniejszego postanowienia. Działo się w zamku *Thuileries* d. 3 stycznia 1828, a panowania naszego 4 roku.”

Powyższe postanowienia są podpisane przez Króla Jmci a kontrasygnowane przez Hrabiego *Chabrol*, Para Francyi, Ministra wydziału Marynarki i osad.

Nowi Ministrowie wykonali dziś przepisana przyjęgę przed Monarchą.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 26 grudnia.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Gazeta wydawana w *Korfu*, ogłosiła pod d. 17 listopada doniesienie o bitwie około przylądku *Palermńskiego*, pomiędzy galiotą austriacką *Zofija*, a dwoma okrętami greckich korsarzy, z których jeden został spalony. Osada jego składała się ze 45 ludzi; z tych 15 zatono, 5 poległo w bitwie, a 6 zabrano na galiotę; inni zaś zdołali przeżyć na drugi statek grecki, który umknął przed galiotą.

— Odebrane tu wiadomości prosto ze *Smyrny* pod d. 29 listopada, nie donoszą o spaleniu floty greckiej przez admirała *Rigny*. To milczenie o wypadku, o którymby w *Smyrnie* nasamprzód wiadzano, każe wątpić o prawdziwości wieści, którą rozgłoszone o zniszczeniu rzeczony flotylli.

Dnia 4 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Cesarz Jmć, przez wzgląd na znakomite zasługi feldmarszałka porucznika, barona *de Mohr*, generałnego dowódcy w ziemi *Siedmiogrodzkiej*, podniósł go do rangi rzeczywistego radcy tajnego.

P R U S S Y.

Berlin dnia 15 grudnia.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej.)

W skutku postanowienia ministerów, spraw duchownych i oświecenia narodowego, spraw wewnętrznych i policyi, tudzież spraw zagranicznych, chcący wydawać pisma peryodyczne w prowincyi *Brandenburgskiej*, powinien się odnieść do pierwszego prezydenta, i złożyć mu prospekt, ażeby można było przepisać stosowne prawidła dla cenzury tych pism.

Dnia 5 stycznia.

Król Jmć zaszczycił orderem orła czerwonego 2 klasy radcą tajnego *Lighton*, zwyczajnego lekarza *Najjaśniejszego Cesarza Rossyi*. (*J. d. S. P.*)

N I E M C Y.

Hamburg dnia 1 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Otrzymało potwierdzenie urzędowe nieprzyjemnej wieści, że rząd *Marokański*, wysłał korsarzy, przeciwko statkom hamburskim. Podług raportu konsula hiszpańskiego, rezydującego w *Tangerze*, już były uzbrajane na ten cel dwa statki 18działowe, ze 150 ludźmi, które mają krążyć w okolicach przylądka *ś. Wincenego*; czatując na okręty pruskie i anazytyckie.

— Liczba statków, weszłych w ciągu r. 1827 do portu hamburskiego, dochodziła do 1654; wyszło zaś 1400. Miasto wysłało dwa statki na półow psów morskich i wielorybów, a cztery, na półow śledzi. Statki parowe angielskie zawiąły tam 30 razy, a statki parowe hollenderskie, 16 razy.

Od brzegów Menu d. 30 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

W królestwie *Wirtemberskiem*, na 6 godzin drogi od jeziora *Konstancyńskiego*, w dolinie otoczonej niewielkimi górami, było dosyć obszerne bagno, którego grunt okryty był prawie na 15 stóp torfem, a zwierzchu warstwą czarnej ziemi, na 3cale grubą. Około 500 akrów tego bagna, należało do majątności królewskich. W 1823 grunt ten wypuszczony został w dzierżawę mieszkańcom gminy *Kornthalskiej*, którzy, osuszwszy go, za pośrednictwem kanału głównego i dziesięciu pomniejszych, założyli na nim kolonią, ze 40 familij. Osadzie tej, Król Jmć nadał nazwisko *Wilhelmsdorf*. Liczy ona teraz przeszło 30 domów, i muruje kościół.

B A W A R Y A.

Monachium dnia 27 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Kommissarze, wysłani przez rząd duński, dla wyszukania w naszych archiwach dokumentów, należących do historii Północy, ukończyli swoje prace, i, jak słyhać, zadowoleni są tak po-

śpiechem; z jakim otwierano im nasze archiwa; jako i odkrytymi zamożnymi źródłami do historii Duńskiej.

S Z W A Y C A R Y A.

Dnia 2 stycznia.

(Journal de St. Petersburg).

Podług listu pułkownika *Heidegger*, datowanego z *Poros* w d. 13 i 16 listopada, do *P. Eynard*, zdaje się, że szczytki floty tureckiej, mogące odbywać żeglugę, nie są w stanie przedsięwziąć żadnego ważniejszego działania, skoro tylko Grecy najmniej stawiać będą opór.

Ibrahim zdaje się mieć zamiar opuszczenia *Morei*. Zaczął on zgromadzać swoje wojsko w *Koronie* i *Modonie*; lecz wypadnie mu nająć statki do przewiezienia wojska, gdyż mało ich zostało po bitwie *Nawaryńskiej*.

Słychać, że Arabowie i Albańczycy, będący na żołdzie *Ibrahima*, opuścili *Patras*, a mieszkańcy tureccy pisali do generała *Church*, że się chcą poddać, z warunkiem aby mieli sobie życie i własność zapewnione, a przyrzekają żyć spokojnie pod prawami greckimi. W takich okolicznościach niepodobna, aby nie żądano przybycia nowego prezydenta; jakoż z niecierpliwością go tu oczekują.

Zrobiono teraz wyprawę do *Kandyi*; *Kandyoci* wzywają mię do kierowania ich interesami, tak wojskowemi, jak i cywilnemi, odmówiłem im tego nie chcąc się obarczać dowództwem greckim.

Ile możemy eskortujemy okrętom kupieckim, celem zrobienia zaszczytu banderze greckiej, która się zbyt często hanbi czynami zhojeckimi.

Twierdza moja wkrótce będzie ukończona, a statek kanonijerski *Génevoise*, już jest na warsztacie. Każę i drugi taki zbudować: bo to najlepsza obrona na tutejszych morzach. Obowiązki nasze, wedle wszelkiego podobieństwa do prawdy, już są u kresu: gdyż, dzięki przyczynieniu się *Mocarstw* sprzymierzonych, pomoc dawana przez *filohelenów*, nie będzie już potrzebna. Nim opuścić ten kraj, muszę oznajmić, że mój kontent z mojego tu przybycia. Sam to czuję, że nie sobie nie mam do wyrzucenia, a nawet nie taję, że dowody wdzięczności, którą odbieram od tego narodu, nie bardzo skłonnego do poważania cudzoziemców, wynagradzają mi za tyle trudów i frasunków. Gdyby mi przyszło znowu zacząć, uczyniłbym to bez wahania się, i podobnieżbym postępował, co może być dla *WPana* dowodem, że jeśli popełnił tyle uchybień, tedy przynajmniej byłby one mimowolne. *Kommissya* zaprowadziła tyle porządku, ile można było. Opuściwszy Grecyę, zostawię twierdzę i dwa porządne statki kanonijerskie, na pamiątkę *filohelenów* w tym kraju.

Ostatniem moim życzeniem będzie, widzieć utworzoną kasę z funduszami, przeznaczonemi jedynie na wychowanie moralne i przemysłowe młodych *Greków*, którzy będą mogli rozszerzyć w Grecyi sztuki i umiejętności Europejskie, jako też dostarczyć jej kiedyś, dobrych wodzów, dobrych rządców i dobrych urzędników.

A N G L I A.

Londyn dnia 1 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Infant Portugalski *Don Miguel* przyjmował wczorą o godzinie 10tej przed południem deputacyę, złożoną ze 30 mieszkających tu najsławniejszych *Portugalczyków*, o godzinie 11tej *Ministrów* naszych, a o 12 cięła dyplomatyczne. Xąż *Wellington* odwiedził go także. Po przyjęciu cięła dyplomatycznego udał się *Infant* do *Xiążęcia Klarencyi*, a wróciwszy do mieszkania swego pojechał o godzi-

nie 3ciej powozem Królewskim do *Windsor*, gdzie był obiad na 50 osób. Wyporzadzono dla niego pokoje w pałacu *Monarchy* naszego, a dla orszaku jego w pałacu zwanym *Cumberland-Lodge*. *Infant* jest średniego wzrostu, i zdaje się mieć ledwo 22 lat, chociaż ma lat 25. Rysy jego twarzy są przyjemne. Ma bawić w Anglii 10 do 14 dni.

Okręt *Ann and Amelia*, urządzony na fazaret dla eskadry naszej na morzu Śródziemnym, popłynął do *Malty* z różnemi zapasami i drzewem okrętowem.

Pokolenie, zwane *Quamby Bluff* w kraju *Van-Diemen*, zbuntowało się i wiele okolic spustoszyło; odparto ich jednak, i przeszło 60 dzikich ludzi zabito.

List z *Buenos-Ayres*, pisany dnia 18 października donosi, iż po przybyciu *Don Martinez*, rozeszła się tam pogłoska o powstaniu wybuchłem w *Fernambuco*. Generałowie *Mantuel* i *Gonzales* mieli ogłosić niepodległość prowincyi *Rio-Grande*, i dla tego Generał *Buenos-Ayreski la Valleja* postanowił przyspieszyć swój pochód ku *Domingo*. Kapry *Buenos-Ayreskie* krążą przed portem *Rio-Janeiro* i tamują bardzo żeglugę nadbrzeżną *Brazylijską*.

Gazety tutejsze obejmują jeszcze następujące szczegóły o bitwie *Nawaryńskiej*. Gdy chirurg drugiej klasy, będący na statku *Hend*, opatrywał ranę pewnemu *maytkowi*, rozległ się okrzyk: *Nieprzyjacieli chce zahaczyć!* Chirurg rzucił swoje instrumenta, pobiegł na pokład, porwał dzidę i walecznie dopomógł do odparcia nieprzyjaciela, poczem znowu zaczął swoją czynność, i operacyę spokojnie uskutecznił. W nagrodę za to został umieszczony na większym statku. Kapitan *Davies* okrętu *Rose*, który bardzo zżecznie oswobodził okręt francuzki od statku palnego tureckiego, znajdował się blisko tego statku w chwili, gdy wylatywał na powietrze, i tym sposobem został rzucony na swój okręt bez wielkiego szwanku. Jeden z oficerów okrętu *Genua*, po bitwie położył się spać, lecz go wkrótce obudziło śpiewanie *maytka*, któremu kula obie ręce urwała. Zapytał się oficer, co ów *maytek* śpiewa? — *Balladę*, odpowiedział, *próbuję, jak mi się uda śpiewać ballady, kiedy obie ręce utraci!*. Człowiek ten umarł w lazarecie.

Campbell, zmarły niedawno gubernator w *Sierra Leone*, przed wyjazdem swoim z *Londynu*, dał pewnemu cudzoziemcowi pakę rękopisów, obejmujących ciekawe szczegóły o ucieczce *Napoleona* z wyspy *Elby*, z prośbą, aby tę pakę dopiero po zgonie jego otworzył. Publiczność tutejsza może się spodziewać, wkrótce ogłoszenia tych papierów.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 20 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Goniec Francuzki przywiózł wczorą listy z *Paryża*, które natychmiast posłano Królowi Jmci do *Barcelony*. Wkrótce potem rozeszła się pogłoska, iż Rząd nasz został wezwany od Francuzkiego, aby przyjął pośrednictwo do zawarcia pokoju z *Dejem Algierskim*. To pewna, iż *Pan Chacon*, jenerałny konsul nasz przy *Deju Algierskim*, otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie udał się do miejsca swego urzędowania. Pomyślnie skutki przybycia fregaty *Perla* z *Hawanny*, dają się już postrzegać. *Piastry* są w kursie. Niektórym urzędnikom zapłacono zaległą pensyą.

Potwierdza się wiadomość o wylądowaniu byłego prefekta *Maronchini* na brzegi *Granady* ze znaczną liczbą stronników. Oddział wojska z *Katalonii* ma być wysłany przeciw niemu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.